

# KURIER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 18 Września r. s. 1825 roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno —

Dnia 15 t. m. z uroczystością obchodzono tu rocznicę koronacji NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOŚCI ALEXANDRA IGO i NAYJAŚNIEYSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI ELŻBIETY ALEXIEJEWNY. Zrana odprawiło się nabożeństwo i śpiewane było *Te Deum* we wszystkich kościołach. Wieczorem oświecono domy miasta.

Otrzymaliśmy niewątpliwą wiadomość o śmierci Franciszka Karpińskiego, przypadley d. 4 września w dziedzicznej majątności Chorowszczyźnie. Umarł mając wieku lat 84 i miesięcy 11. Pochowany jest na cmentarsu parafii Łyskowskiej d. 7 tegoż miesiąca. Prosił o położenie na mogile tego napisu: „*Oto jest mój dom ubogi.*“ W testamentcie zostawił dobroczynne zapisy, o których spodziewamy się, otrzymać dokładną wiadomość.

Gazeta Handlowa pod d. 9 z St. Petersburga umieściła następujący artykuł: „Znajomy obywatel saski, P. Szpek, przed kilką dniami wyjechał w podróż przez Moskwę i Saratow do gubernii, położonych w bliskości morza Czarnego, w celu udoskonalenia chowu owiec i zbierania wełny. W tymże celu towarzyszy mu R. Freigang, radca stanu. podróż ich obiecuje wiele korzyści przeto, iż posłuży do przekonania wewnątrz Państwa o wartości z ulepszenia gatunku owiec. I w stolicy tu-tejszey, gdzie już wczesniej rzecz ta na uwagę zasłużyła, przekonanie to większej mocy nabyło. Dzieli je wiele osób znakomitych i poważnych. Nie masz wątpliwości, że chów owiec może być doprowadzonym do wyższego stopnia udoskonalenia, nie tylko w naszych prowincjach południowych, tak rozległe stepy mających, ale nawet w północnych, lepiej zaludnionych guberniach, można się owszem spodziewać, iż same gubernie północne dostarczać będą naylepszej wełny.

Teraz zakłada się znaczna owczarnia lepszych gatunkow owiec w prowincjach nad morzem Bałtyckiem, i zdaje się, że P. Minister skarbu ma na celu, podobnyż zakład umieścić w dobrach skarbowych w gubernii saratowskiej, który stać się może wzorem i szczerem, równie dla tamtejszych krajów, jak i dla step przyległych, gdzie się tym rodzajem gospodarstwa zgoła jeszcze nie zajmowano. Wtedyby się dla przemysłu tego utworzyły dwa zakłady wzorowe, jeden w guberniach noworosyjskich, gdzie już zrobiono początek i tylko potrzeba udoskonalenia, a drugi w stepach, ku wschodowi posuniionych. Obok tego, tak pożyteczna gałąź przemysłu wiejskiego, mogłaby, jak się wyżej już powiedziało, przez pośrednictwo nie wielkich trzód, być doprowadzoną do wyższego stopnia udoskonalenia w prowincjach nad morzem Bałtyckiem.

Chociaż do tego potrzeba wiele czasu, ależ tym czasem i potrzeba wełny powiększy się, i fabryki nasze przyjdą do stanu wyższego zakwitnienia. Przy wolności wyprowadzania, wełna nasza zawsze będzie miała dobry odbyt, nie szkodząc bynajmniej handlowi innych krajów, a takim sposobem mały wywóz zboża, może być wynagrodzo-

nym przez wywóz wełny. Nasze jarmarki, na wełnę ustanowione, zaczynają się podnosić i utrwalają, a publiczność zaczyna się niemi interesować.

## N I E M C Y:

Stweryn d. 4 września.

Rząd tu-tejszy, z powodu ospy, która się pomiędzy owcami krajowymi okazała, ogłosił następujące przepisy ostryżności: 1) W miejscach, gdzie się choroba ta okazała, niezwłocznie zacząć ospę szczepić owcom. 2) Owce, którym będzie ospa zaszczipiona, oddzielić od owiec, mających ospę naturalną, dopóty, aż ospa nie dojrzeje. 3) Owce, od choroby tej zginione, zakopywać do jam, przynajmniej na 3 stopy głębokich, nie zdejmując skury. 4) Stada, chorobą tą dotknięte, oddalać od mieyie, do których choroba jeszcze nie doszła, przynajmniej na 500 krokow. 5) Pastuchy nie powinni się od stad oddalać i nikogo do nich nie przypuszczać. (Gaz. Handl.).

## T U R C Y A.

Od granic tureckich d. 26 sierpnia.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Dnia 24 sierpnia doszła do Missolungi wiadomość, że Jussuf basza ku Koryntowi postąpił i twierdził tę do poddania się wezwał. Po otrzymaniu odmawiającej odpowiedzi, widząc, że się mo-ny grecki korpus zbliża, spalił przyległe miasto i cofnął się ku Vostizy.

Szeik Beszir, więziony w Akrze, uduszony został z rozkazu baszy Egiptu; zwłoki jego wystawione były przez kilka dni przed bramami miasta. Ten sławny wojownik, co przez długi czas w Aleppie rozruchy utrzymywał potrafił, zginął męźnie: wśród kilku zaufanych palił lulę, gdy Sergman Ebi z 4 uzbrojonymi nadszedł i po przywitaniu i zapytaniu o przyczynę odwiedzin odpowiedział: „Rozkaz Bega i Abdalla baszy, naszego Pana. — Rozkaz ten — rzekł Szeik — długo na siebie czekać kazał; dozwólcie mi zmówić modlitwę. Wkrótce skończywszy ją, wola o powrót; lecz ten dwarazy na szyi rwie się. „Jak to — zawołał — Czy Pan wasz nie ma lepszego powrozu?“

Tego samego dnia uduszono innego Xięcia Druzow. Domownikom jego, którzy Szeika byli towarzyszącami, kazał Beszir w obecności swojej oczy powykłować i języki poucinać.

— Dnia 27. —

List z Korfu, pod d. 11 sierpnia pisany, zawiera o ostatnim szturmie do Missolungi następujące szczegóły: Kapudan basza, otrzymawszy odmawiającą odpowiedź Bozzarisa i osady, oznaymiał Reszyd baszy, że czas jego jest drogi, i że żadnym sposobem dłużej pod twierdzą ociągać się nie może, albowiem grecka flota wkrótce się pokaże, zalecił mu więc, aby niezwłocznie szturm przypuścić, obiecawszy wspierać go ze swojej strony wystrzałami. W skutku tego przygotował Reszyd swoje kolumny do szturm i dnia 2 sierpnia na dwie godziny przed wschodem słońca, wyruszył z całą swoją siłą, 32 tysiące ludzi wynoszącą, ku twierdzy. Turcy szturmowali ze wszystkich stron, tak od morza, jak od lądu. Przewodnikami ich był Cefalończyk z rodu Moraki i jeden zbieg z



Missolungi. Ogień trwał bez przerwy przez cztery godziny i był tak mocny, że całokolicznie drżała. Dowódcy europejskich okrętów, przypatrywali się bitwie przez szkła. Z początku tuman dymu nie dozwalały im nic rozpoznać, nakoniec z niewypowiedzianem zdumieniem spostrzegli, że chorągiew krzyża, tak, jak pierwszy na wałach twierdzy powiewa: zdawało im się bowiem, że tak nadzwyczajny szturm mury w podławach wstrząsnąć musiał. Grecy walczyli z wielkim bohaterstwem i całą twierdzę do koła zalali trupami nieprzyjaciół. 9,000 Turków ubito pod wałami; reszta schroniła się do Hieraskowo. Mnóstwo broni, chorągwi, namiotów, i innych rzeczy dostało się Grekom. Nikitas dał dowody wielkiej waleczności przeciw nacierającym od strony morza; tak, iż się flota turecka cofnąć musiała. W kilka dni potem osada przez generałów Gura, Zawilla, Karaisko i innych wzmocniona, uczyniła nową wycieczkę i odpędziła Turków aż do Vrachori.

Najnowsze przez Korfu z Missolungi pod d. 12 sierpnia nadeszłe wiadomości donoszą, że Grecy będący pod Saloną, dowiedziawszy się o klęsce Seraskiera Reszyd baszy pod Missolungą, przez dane ogniem znaki, wszystkich mieszkańców do broni wezwali i na Seraskiera z tyłu uderzyli. Wielka część Turków, którzy pędzeni przez osadę Missolungi ku Vrachori cofali się, wpadła między dwa ognie i poległa pod orężem Greków, którzy szczególnie wiele artylleryi zdobyli.

Podług innych listów z Korfu, oddział floty *Kapudana*, ścigany przez *Miaulisa*, przypłynął do Aulona na brzegach Albanii. W drodze spalił ję Grecy trzy okręty. Do d. 2 tego miesiąca płynęło koło naszej wyspy 38 uzbrojonych greckich okrętów ku Missolungi, a wkrótce potem płynął także nowy oddział z 17 okrętów złożony pod dowództwem *Miaulisa*. W ogóle znajdowało się między temi okrętami 15 statków palnych. Flota *Kapudana* stoi teraz podobnie pod Patras i usiłuje zabezpieczyć się od greckich okrętów, które w oddaleniu kilku (włoskich) mil od nich krążą.

Prywatne wiadomości donoszą: Ibrahim basza umrzeć miał od zadanej trucizny; toż jest pewną, że w Tripotamoi (między 3 rzekami) w prowincyi Arkadyi jest otoczony. W Modonie panuje ciągle morowe powietrze; przywiezione z Alexandryi; egiptowska wyprawa do Morei, zagraża tą klęską całej Europie. Obłężenie i blokada twierdzy Missolungi, trwały przez 105 dni i przez męstwo Greków szczęśliwie się ukończyły. W czasie ostatniego szturm zabrakło już było obłożonym amunicyi, ale na szczęście zaopatrzyli ją przybyłe okręty handlowe. Do Prewezy przybyło już cztery tysiące Albańczyków z korpusu, który twierdzę Missolungi oblegał; żądają oni od mieszkańców zapłacenia zaległego żołdu pod zagrożeniem spalania miasta Irti. Na wyspie Zante znajduje się kilka osób, płatnych przez *Ibrahima* i służących mu za szpiegów. Spostrzegłszy flotę grecką w pomoc twierdzy Missolundze spieszącą, popłynęli do niego z tą wiadomością na małej łodzi. Przeciwny wiatr przymusił ich do powrotu, a gdy wylądowali, zebrał się lud, napadł na nich i skłonił władze jońskie; iż ich przytrzymano. Jończykowie sprzyjają bardzo sprawie swoich rodaków.

#### WŁOCHY.

Gazeta *Börsen Halle* umieściła artykuł z *Tryestu* pod d. 1 września, następujący: „Komendant eskadry algierskiej, stojący do rozrządzenia Porty, nadesłał do *Stambułu* doniesienie w którym się użala na poczynione przez Anglików nieprzyjazne kroki, i prosi o rozkazy jak ma postępować. Wielu też baszów z tych wysp Archipelagu, które dotąd Portie wiernymi pozostały, donosi o gwałtownościach, zarządzonych przez angielskie wojenne okręty pod pozorem, że ich kupieckie okręty zostały zrabowane przez Turków. Te inne doniesienia miały Wielkiego Sultana do nadzwyczajnego gniewu pobudzić, i dały powód do wydania rozkazów, iżby wzięto w sekwestr angielską własność, w Turcyi znajdującą się i uwięziono wszy-

stkich tamże angielskich poddanych; przedsięwzięcie, od którego zaledwie ministrowie z wielką trudnością odprowadzić mogli. Pan *Tourner*, jęł się środka zupełnie się obojętnie zachować, ile można zrzec się interesów. Na przedmiesiu *Pera* miano powszechnie, iż jeśli się udało Grekom szczęśliwie skończyć wyprawę; Anglia formalnieby uznała ich niepodległość.

#### FRANCYA.

Paryż dnia 6 września.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Konstytucjonista umieścił pod dnem dzisiejszym chryję przeciwko zakonom:

„BOG nas stworzył do pracy! BÓG chciał, ażeby umysł nasz był kształcony na korzyść społeczeństwa. Otóż życie zakonne sprzeciwia się prawu natury! Obraża i prawa cywilne: bo tworzy w towarzystwie, inne towarzystwa. Obraża jeszcze porządek, bo zamienia ducha narodowego na ducha zakonnego.“

Zobaczmy teraz, jak mówił o zakonach największy geniusz protestantski, który był w Niemczech, i porównajmy go z naszymi niedowiarkami, którzy mają sobie za sławę ubliżać religii. Oto są słowa Leibniza, w dziele pod tytułem: *System teologii*.

„Ponieważ można chwalić Boga i służyć bliżniemu różnym sposobem, według stanu i charakteru, bądź przykładem, bądź nauką, słusznie więc, że oprócz ludzi, poświęcających się zarabianiu na chleb, i żyjących na świecie, są jeszcze inni, żyjący po duchownemu, którzy się oddają całkowicie rozmyślaniu o Bogu i Jego dziełach cudownych, i którzy, będąc wolni od wszelkich otobliwych zatrudnień, mogą tem łatwiej iść w pomoc bliżniemu, już to przez oświecanie ludzi niewiedzących i obłąkanych, już przez udzielanie ratunku i pociechy nieszczęśliwym; i nie jest to najmniejszym przywilejem kościoła katolickiego, że może dawać przykłady cnót wszelkich, wynikających z życia zakonnego.“

„Dla tego wyznaję, iż zawsze chwaliłem zakony, tudzież pobożne zgromadzenia i wszelkie instytucje tego rodzaju, które są na ziemi wojskiem niebieskiem; byle tylko odłączając od nich nadużycia i zepsucie, rządzone były podług przepisów ich założycieli; i byle Najwyższy Rządca Kościoła używał ich według potrzeb kościoła powszechnego. Cóż może być wyborniejszego, jak nieść światło prawdy narodom oddalonym, przez morza, płomienie i miecze, trudnić się zbawieniem dusz, wstrzymywać się od wszelkich uciech i nawet od przyjemności rozmów dla oddania się rozmyślaniu prawd nadnaturalnych i Boskich; poświęcać się wychowaniu młodzieży dla dania jej gustu do nauk i cnoty; nieść pomoc nieszczęśliwym, ludziom zgubionym i pogrążonym w rozpacz, więźniom, skazanym na śmierć, chorým, i wszystkim, którzy są wszystkiego pozbawieni; lub którzy zostają w niewoli, albo w oddalonych krajach, albo w tych schronieniach miłosierdzia największego, nielekając się nawet morowej zarazy?“

„Kto o tem nie wie albo gardzi temi rzeczami, ten ma o enocie wyobrażenie ciasne i gminne, i myśli bezrozumnie, że wypełnił powinności swoje względem Boga; gdy się uiszczył z niektórych powierzchownych oznak pobożności; i które najczęściej daje z zimnem przyzwyczajeniem, bez żadnego czucia i gorliwości. Gdyż w życiu zakonnem; nie tylko chęcią i radą, jak niektórzy mniemają, ale i przykładem i wszystkimi siłami ciała i duszy powinniśmy dążyć do udoskonalenia życia chrześcijańskiego; i usuwać największe trudności, nie mając ani zatrudnień domowych, ani dzieci, ani służby cywilnej i wojskowej, i gdyśmy z własnej woli obrali ten rodzaj życia, wolny od wszelkich ziemskich umartwień, podług przepisów Zbawiciela Naszego.“

— Admirał angielski *Manby*, który niedawno przybył do Paryża, przywoził wiadomość, mocnemi domniemaniami popartą, że znają teraz miejsce gdzie odważny *La Peyrouse* zginął z ca-



ym swoim ekipażem przed czterdziestą laty Okręt angielski, trudniący się połowem wielorybów okrył długą i niską wyspę, otoczoną niezliczonym mnóstwem skał pomiędzy nową Kaledonią, a nową Gwineą, w równej prawie odległości od tych obu wysp. Mieszkańcy przybyli na jego pokład, jeden z naczelników nosił przy uchu, jako ozdobę krzyż s. Ludwika. Inni krajowcy mieli szpady na których był napis *Parjż* i widziano w ich ręku kilka medalów Ludwika XVI. Gdy się ich zapytano: jakim sposobem dostali tych rzeczy, jeden z naczelników mający lat około 50 rzekł, że gdy był młodym, wielki statek rozbił się wśród gwałtownej burzy o skałę koralową i wszyscy ludzie znajdujący się na nim zginęli. Morze wyrzuciło na brzeg kilka skrzyń w których był krzyż s. Ludwika i wiele innych. Podczas podróży swojej około świata admirał *Manby* widział wiele podobnychże medalów, które *La Peyrouse* rozdzielił pomiędzy krajowcami Kalifornii, a ponieważ *la Peyrouse* wypłynąłszy z Botany Bay oświadczył, że miał zamiar popłynąć do północnej części nowej Holandyi i zwiedzić ten wielki Archipelag wysp, zdaje się że skały powyższe wzmiankowane były przyczyną zguby tego wielkiego marynarza i jego ludzi. Krzyż s. Ludwika wiozą teraz do Europy, aby go oddać admirałowi *Manby*.

— Dnia 7. —

(z Korrespondenta Warszawskiego)

Do *Perpignan* przybyli Hrabia *Santa Kalo-ma z Barcelloay* i Don *Emmanuel de Porella z Vich*; obadwa udają się do *Paryża*. Mówią że im dano do zrozumienia, aby się z oyczyzny swojej oddalili.

Syn walecznego Kanarisa, wychowany będzie w *Paryżu*, kosztem towarzystwa, wspierającego Greków.

Oboz pod *Lunevillem*, składający się z samych kawalerji, zwinieć będzie w przyszłym miesiącu. Obadwa obozy pod *Bajonną* i *Perpignan* zostaną wzmocnione. Przeznaczeniem ich jest uważać obadwa stronnictwa w Hiszpanii, w gotowości do otwartego boju przeciw sobie stojące. Minister wojny spodziewany jest d. 20 t. m. w *Bajonnie*.

*Sidi Mahmud*, wrócił już do *Tunetu*; opisywaniem tego co we Francji widział, wielkie w swojej oyczyźnie zrobił wrażenie. Ojciec jego opowiadaniem syna tak był zachwycony, iż w dowód swojego ukontentowania, w obecności swojej usiąść mu pozwolił.

Izba syndykalna wexlarzów wyrachowała stratę, poniesioną od jednego miesiąca przez spekulantów, z powodu zniżenia stopy procentów od obligacyi publicznych, na 50 milionów franków.

— Dnia 8. —

Rozmaicie donoszono o wysłaniu Margrabiego *Magnan* do *Bagoty*. Celem jego było tylko domaganie się o zwrot okrętu francuzkiego *Urania*, zabranego przez korsarzy Kolumbijskich; lecz gdy się inne w tej mierze pogłoski rozeszły, ci więc, którzy im dają wiarę, mogą się przekonać z urzędowej korespondencyi Pana *Angelucci*, jeneralnego Konsula Francuzkiego w *Hawannie* z rządem Kolumbijskim; umieszczony w Gazecie tej Rzeczypospolitej; iż owe wieści są bezzasadne. Konsul oświadcza w liście swoim, iż ma nadzieję otrzymania niezwłocznego i dostatecznego zadosyć uczynienia, oraz wynagrodzenia wszelkiej szkody. Przy końcu dodaje: „W przeciwnym razie będę zniewolonym, wezwać do brzegów Kolumbii eskadrę francuzką stojącą przy Antylach, dopóki rząd mój dalej w tej mierze nie postanowi. Polecam Margrabiemu *Magnan*, aby ten list oddał w ręce samego JW. Pana, i przywoził mi odpowiedź. Fregata *Constance*, na której Margrabia *Magnan* przybył do *Kartageny*, krążyć będzie przy brzegach Kolumbijskich przez czas podróży jego do *Santa Fé de Bagoty*, wstrzymując się jednak od wszelkich nieprzyjacielskich kroków, przeciw okrętom wojennym i kupieckim Rzeczypospolitej, chyba by jakie popełniane przez

nie bezprawia wymagały prędkiego i sprawiedliwego odwetu.

Jenerał *Grouchy* miał wczora prywatne wysłuchanie u Króla Jmci.

Słychać, iż układ względem pożyczki dla rządu wyspy *Hayti* (*St. Domingo*) zawarty będzie z bankierami *Lafitte* i *Baring*. Część francuzka wspomnionych wyspy obeymuje półtrzecia miliona morgów; a zatem za każdy morg rząd jej zapłaci 60 franków za niepodległość.

W roku 1824 zawinęło do portu *Port-au-Prince* na wyspie *Hayti* 188 zagranicznych okrętów kupieckich, to jest, 151 amerykańskich, 18 angielskich, 33 francuzkich i 6 szwedzkich. Przywiozły towarów za 3 miliony 363,013 dolarów, a cło od wprowadzonych i wyprowadzonych towarów wynosiło 1,197,427 dolarów. Cały zaś dochód z celi we wszystkich portach rzeczony wyspy nie uczynił więcej nad 3 miliony dolarów.

*Paryż dnia 10 września.*

(z gazety *Journal de Francfort*.)

Gazeta *Etoile* zawiera następujący artykuł: Jeśli można dać wiarę pogłosce, która dnia wczorajszego krążyć zaczęła; Anglia przyjęła protektorat Hellenów: rząd angielsko-grecki w *Morei* i na innych wyspach Archipelagu, ma być tegoż kształtu, co i na siedmiu wyspach. Wiadomość ta, ogłoszona przez gazetę *Quotidienne*, jest bezzasadną. Wypadki, które dały przyczynę do tej pogłoski, są wystawione z większą prawdą w innej gazecie następującym sposobem: „Listy autentyczne z *Napoli di Romania*, pod datą dnia 1 sierpnia, donoszą; że tegoż dnia rano, rząd tymczasowy Grecji napisał i ogłosił akt poddania się Anglii, wzywając jej protektoratu; pod temi warunkami, co i wyspy Jońskie. Tę odezwę do rządu angielskiego poprzedziły konferencye między naczelnikami greckimi i kommodorem *Hamiltonem* dowodzącym stanowiskiem angielskim na *Lewanicie*. Należy uważać, że to postanowienie zaszło przed odstąpieniem; dzisiaj już powiem, od obłożenia *Missolongi*, i porażką Turków pod tą twierdzą, iż, jeżeli Grecy w *Napoli*, nie znaleźli innego sposobu, uniknienia groźnego niebezpieczeństwa, na drugich punktach, nie będąc ciśnieni tą samą potrzebą, nie poszliby za podobnym przykładem; co niemożliwość mieć tych wniosków, jakie gazeta *Courier* wywodzi. Nie, nie będziemy widzieli Lorda naczelnego kommissarza, rządzącego wszystkimi wyspami morza Egejskiego i półwyspem *Peloponezu*. Anglia, która ogłosiła zasadę neutralności, wie dobrze, że nie może jej naruszyć i działać sama. Ten akt Greków z *Napoli di Romania* jest więc aktem rozpaczny, aktem ludzi tonących, którzy, chcąc swe życie ocalić, chwytają się rozpalonego żelaza, ale nie może on nigdy odmienić położenia Anglii, względem Greków.

Gazeta hamburska, *Börsen Halle*, pod artykułem z *Wiednia* d. 8 umieściła z Dostrzegacza austriackiego, co następuje: „Dnia 22 lipca, władza wykonawcza zgromadziła się do *Nauplion*, i podała propozycję, proszenia pomocy od wysp Jońskich, a d. 24 postanowiła w imieniu duchowieństwa i narodu, oddać się pod opiekę Anglii. Na ten cel akt sporządzony, podpisany został więcej, jak przez dwa tysiące osób; ale *Kolotti* i minister sprawiedliwości *Theotalki* protestowali się; toż uczynili d. 28 posłowie francuzki i północno amerykański, jenerał *Roche* i Pan *Townshend* *Washington*, którzy się oburzyli na małe zaufanie Greków ku ich narodom (\*), mnóstwo rodziny, które się schroniły na wyspy Jońskie, wysłano do *Kalamos*, a 30,000 zbiegłych obozowało nędznie pod bramami *Nauplionu*.

(\*) Można sobie wystawić, jaki w tych okolicznościach sprawiło widok, ukazanie się eskadry północno amerykańskiej, składającej się z liniowego okrętu, jednej fregaty i dwóch korwet na Archipelagu. (*Oestr. Beobacht.*)



Taż gazeta donosi pod artykułem d. 10 września z Paryża: „Gazeta Etoile donosi ze Smyrny pod d. 2 sierpnia. Krąży pogłoska, że rząd grecki P. Jerzego Spagnolaki, który już mimo Malty przepłynął, wysłał z prośbą o opiekę Wielkiej Brytanii. Z dalszych wiadomości ze Smyrny, dowiadujemy się, że Xiążę Maurocordoto ciągle był czynnym, jako sekretarz rządu greckiego.

Pan Tassen, układając się o pożyczkę dla Hiszpanii, ofiarował majątki duchowne w rękojmi.

Dnia 16 września, jako w rocznicę śmierci Ludwika XVIII, odprawi się w St. Denis żakobne nabożeństwo.

#### HISZPANIA

Od granic hiszpańskich d. 30 sierpnia.  
(z Korrespondenta Warszawskiego).

Służących Bessiera i jego officerów przeprowadzono tu pod mocną strażą. Jest ich 12; a z niemi razem syn Bessieresa, który oycu swemu towarzyszył. Lubo dopiero ma lat 13, jest już Porucznikiem.

Uwięzienia trwają ciągle. Naywięcej uwięziono pozawczoraj, w liczbie tych znajduje się bardzo wielu Przeorów klasztorów stolicy, ex-inkwizytor Mayorol i P. Cordon, Prezydent Junty oczyszczającej.

Pan Recacho, oddał wczoraj Królowi w St. Idefonso papiery, znalezione przy Bessierze.

Kompania artylerii ochotników królewskich naszej stolicy, została rozpuszczoną; dowódca jej P. Zea z urlopem nieograniczonym do Barcelony, a officerowie do Badajoz wysłani zostali. Działa i broń odesłano do Segowii. Widać, że do tak stanowczego kroku ochotnicy królewscy musieli dać ważne powody, i okazali ducha przychylnego zamiarom Bessieresa.

Król wydał w dniu wczorajszym dekret, którym przeznacza orderzy rozmaitym osobom wojskowym, a mianowicie tym, co się do poymania Bessieresa przyłożyli i w czasie rozruchów przez niego wszczętych, dobrego ducha okazali. Rzeczą jest godną uwagi, że w tym dekreście niema żadnej wzmianki o ochotnikach królewskich.

Sekretarz Intendenta prowincyi Guadalaxara, który wiele się przyłożył do poymania Bessieresa, mianowany został Intendentem prowincyi.

W spisek Bessieresa, wpłątanych jest bardzo wiele dawnych urzędników, a mianowicie tych, którzy mieli posady przy administracyi dóbr inkwizycyj.

W skutek znalezionych przy Bessierze papierów, kapitan jenerałny w Barcelonie, odebrał rozkaz, ażeby pilne miał oko na byłego spowiednika Ministra spraw zewnętrznych Saez, który jest teraz Biskupem Tortozy, na Biskupa Taragony Creuz, któremu naywyższy ster rewolucyi miał być poręczony. Zalecono mu także, aby wszelkich użył sposobów do zabrania archiwum Junty Apostolskiej.

Mówią tu powszechnie o bliskim usunięciu z urzędu Ministra sprawiedliwości Calomarde i Ministra skarbu Ballasteros. Urząd ostatniego ma być oddany P. Barrecochea, który był dawniej Intendentem w Ameryce i towarzyszem podróży sławnego Humboldda.

#### ANGLIA

Londyn d. 6 września.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Jeden z tutejszych dzienników mówi obszernie o przyczynie, dla której dawniej Lordowi Cochrane z Londynu wyjechać kazano; dnia 21 lutego 1814, gdy jeszcze Napoleon z wojskami europejskimi we Francyi się ucierał, przywiózł nadzwyczajny goniec wiadomość o jego porażce, i zgonie. W skutku tej wiadomości podniosły się

papiery publiczne. Nazajutrz dowiedziano się, że wiadomość ta była fałszywą. Zysk spekulantów był ogromny. Nakazano śledztwo w celu odkrycia rozgłosicieli tej wiadomości i dowiedziano się, że niejaki Beranger, który w uniformie francuskim w Dover wysiadł, do Londynu ją przywiózł. Z badań wykryło się, że Lord Cochrane tego zyskownego przedsięwzięcia był uczestnikiem i że na tej spekulacyi 30,000 funt. szter. zarobił. Przyuszony był wyjechać z Anglii.

Nowo mianowany poseł nasz do Stambułu Pan Stratford Canning, popłynie w tych dniach na fregacie Thetis na miejsce swego przeznaczenia.

Dowiadujemy się, mówi dziennik Goniec, że posłowie austriacki i francuski do Rio-Janeiro przybyli, w celu uskutecznienia układów względem uznania Cesarstwa Brazylijskiego. W czasie wysłuchania, oświadczył im rejent, że przed przybyciem codziennie spodziewanego posła angielskiego (Pana Stuart), w żadne układy wdawać się nie może.

Tutejsze gazety wychwalają handlową politykę pruskiego rządu, zachęcającego Niemcy do przedsięwzięć morskich do Chin i z tego powodu uważają się na monopolium kompanii Wschodnio-indyjskiej.

Listy prywatne dnia 9 kwietnia z Sincapore donoszą, podług odebranych wiadomości z Bangkok, o wkroczeniu wojska angielskiego do Amropoora, stolicy Awy i o wzięciu w niewolę Króla Birmanów. Ztąd wnoszą o bliskim i zaszczytném zawarciu pokoju. W skutku tej wiadomości, o której pewności wielu jednak wątpi, podniosły się papiery Wschodnio-indyjskie.

Rząd nasz gorliwie przedsięwzięć zaprowadzić flotę okrętów parowych, chce mieć je na pogotowiu w arsenalach. Niedawno trzy pierwszego rzędu fabryki, otrzymały polecenie, aby maszyny jednostajnej siły i wielkości zrobiły. Admirał, robiła z niemi próby i pokazało się, że maszyna z fabryki tutejszej PP. Mandstey et Comp, tak z powodu śpieszności, jak mniejszego potrzebowania węglów, na pierwszeństwo przed innemi zasłużyła. W 269 godzinach i czterech minutach upłynęła 2470 mil angielskich, a maszyny PP. Boulton i Watt potrzebowały do przebycia tej samej przestrzeni 275 godzin i 41 minut.

Zastępca wielkorządcy Gibraltaru, Jenerał Don, wydał dnia 15 sierpnia odezwę, w której tylko tym cudzoziemcom, w twierdzy zostawać dozwala, co kilku kupców znajomych mają.

W pierwszej połowie lipca umarło w New-York 100 ludzi, w skutku nieostrożnego picia zimnej wody. Mężczyzna jeden odprowadziwszy na cmentarz zwłoki swojego przyjaciela, który przez tę nieostrożność życie postradał, nie korzystał z tego przykładu, ale napiwazy się zimnej wody, wkrótce umarł.

Dnia 30 p. m. założono tu kamień węgielny do drugiej żydowskiej synagogi, którą budownicz Robert Abrahams wystawi.

Sąd w Darham uwolnił niedawno człowieka, który drugiego w bitwie na kulaki zabił, a to na tej zasadzie, że wyrok sprawdzenia śmierci, nie na pergaminie, jak prawa mieć chcą, ale na prostym papierze był napisany.

Karol Bonaparte umarł nagle dnia 23 lipca w Nowym-Yorku we 56tym roku życia swego.

Kommodor północno-amerykański Porter, opuści zapewne dotychczasową służbę; albowiem rząd meksykański chce mu dać stopień admirała.

W Albany (w północnej Ameryce) zrobiono port, zajmujący 52 morgów, i mogący pomieścić 1000 statków mniejszych i 50 lub 60 większych. Rachują, iż z czasem przyniesie dochodu 500,000 dolarów.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora  
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler

w Drukarni Redakcyi.



Wilno dnia 18 września r. 1825. Roku.

## ОБЪЯВЛЕНИЕ

Въ Виленской Губерніи Олмянскаго Повѣта Всемилосердѣйше пожалованная аренда на 12 лѣтний срокъ держава Мидзіаны, и часть снѣгосѣва Марковскаго содержащую въ себѣ деревни: Хамуниче, Гомкевиче, Громовиче, Толуе, Ижа, Дубово съ засѣнками, будущаго апрѣля 1826 года вступающая во владѣніе онаго, и желая здѣлать дозволенную законную передачу или вовсе продать 12лѣтнее мое право, желающіе оное лѣтнѣе взять, благоволяющіе уведомить чрезъ Новогородскую Губернскую Почтовую Канцелю Генераль-Майора Берхмана, состоящаго въ ондѣльномъ Корпусѣ военнаго поселенія бригаднымъ Командиромъ.

Генераль-Майоръ Берхманъ.

## О г л о с з е н і е

2 W Wileńskiey Gubernii w Oszmiańskim powiecie Najpiścisiewicz nadana sągą na lat 12, dzierżawa Midziany i część Starostwa Markowskiego, zawierające w sobie wsie: Chatuticze, Chodkiewiczze, Fromowicze, Toluje, Iża, Dubowo z zasiekami, d następującego apryla 1826 roku wchodzić we władanie onym, życząc zrobić dozwolony prawni przelew, albo zupełnie sprzedać 12stoletnie moje prawo; życzący wziąć takowy majątek, zechcą uwiadomić przez Nowogrodzką Gubernialną Pocztową Kantorę Jenerał-Majora Berchmana, zostającego w oddzielnym Korpusie wojskowego osiedlenia dowodcą brygady.

Jenerał-Major Berchman.

Sąd Podkomorsko-Exdywizorski za dekretem Remissyynym Sądu Głogo Litewsko-Wileńskiego 2go Departamentu w dniu 31 maja 1822 r. zapadłym, dział między JWW. Korsakami i Exdywizyą schedy Ambrożego Korsaka Chorążego Oszmian. uznawającym, w majątności Romaszkowskiźnie w powiecie Oszmian. położoney ustanowiony, na dniu 2 septembra terażn. roku, jako w terminie z obwieszczenia właściwym do teyże majątności na rozsądzenie sprawy oczewiście zebrał się. Gdyby więc interessowane strony ze swojemi pretensyami jawiły się, Sąd przez ninieyszą awizacyą też strony zawiadamia. Roku 1825 mca septembra 3 dnia.

T. Wierzbowicz Podkom. Pttu Oszmian. Prezydujący.

Ignacy Łopaciński b. Sędzia Ziemski Powiatu Brań. Exdywizor.

Jan Weryha Sędzia Grodzki Pttu Zawileyskiego Exdywizor.

1. Zawiadamia się Publiczność iż od daty 29 septembra roku terażniejszego są do zarębowania pokoje górne ze wszelkiemi wygodami w domie WW. Stachowskich na rogu niemieckiey ulicy pod N. 385 położonym znajdujące się. Administratorka Teressa Sielicka.

2. Niżej podpisana w Konsystorzu Rzymsko-Katolickim Wileńskim z mężem mym W. Józefem Kuleszą, rozwiniawszy proces rozwodowy, pod rokiem terażniejszym dnia 5 augusta uzyskała rezolucyą pozwalającą poszukiwania wszelkich należności summownych na majątku Kiewlanach w powiecie Wilkomierskim położonym, tegoż W. Kuleszy, aby zatem o wyprzedaż majątku ewikcyi uległego nikt niewchodził z W. Kuleszą w umowę i na ony sum niekredytował, niżej podpisana czyni ninieysze ostrzeżenie. Maria Kuleszyna.

Wolno drukować dnia 15 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

## L i c y t a c y a.

3 W Mieście Rydze odbędzie się publiczna sprzedaż 26 sztuk zagranicznych, dobrze zrobionych, należycie zachowanych, przez trzymanie weń wina wytrawionych kuf winnych, żelaznemi obitych obręczami, razem z podstawami do nich służącemi, a wszczegółności:

- |  |          |
|--|----------|
| 1 Kufa owalna mieszcząca w sobie 25 oxeftów. |          |
| 10 Kup owalnych, każda od - - -              | 15 ditto |
| 2 - - - - -                                  | 14 ditto |

- |                                |          |
|--------------------------------|----------|
| 11 - - - - -                   | 15 ditto |
| 1 Kufa owalna mieszcząca - - - | 12 ditto |
| 1 - - - - -                    | 11 ditto |

Licytacya takowa odbędzie się we środę dnia 30 terażniejszego miesiąca września za pozwoleniem Zwierzchności miejscowej (E. E. Wettgericht) przezemnie niżej podpisanego o godzinie 12 z południa, w sklepie będącym w domu Pana Helmund i kompanii na rogu ulicy zwaney Marstall und Sünder Gasse, gdzie pomienione kufy przed licytacyą widzieć można, opłata przez więcey dającego ma się zaszkutecznić rublami assygnacyynemi; życzących zatem nabydź takowe naczynia, ma honor zapraszać na termin oznaczony.

C. A. Michaelsen przysięgły mekler

3 Opieka Szlachecka Powiatu Wileńskiego mając oddany w swoje zawiadywanie dom po zesłym z tego świata 6tey klasy Cechwayterze Andrejewie, na ulicy Ostrobramskiej pod N. 11 położony, wypuszcza takowy w arędowną posesyą przez publiczną licytacyą w dniach 17, 18 i 19 terażniejszego miesiąca września odbywać się mającą; życzący mieć posesyą rzeczzonego domu, zechcą przybydź do sali Sądowej Ziemstwa Wileńskiego.

Roku 1825 miesiąca września 9 dnia. Dziennik podpisywany przez prezydującego w Opiece Marszałka JWW. Balińskiego.

Za zgodność: Sekretarz Szlachecki P. W. Siemaszko.

3. Michał Zaleski b. Podkomorzy Ptu Rosieńskiego massy funduszow i interessow JO. Xieźniczki Jmci Stefani Radziwiłłowny jeneralny Prokurator, sukcesorow Xieźda Moykowskiego Kanonika Luckiego niegdyś Proboszcza Bialskiego i JP. Janową Kamińską wdowę po zmarłym Janie Kamińskim byłym Ekonomie Łachewskim, po zasłzłych już kondemnatach w Sądzie Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionym, raz powtórny przed tenże Sąd pozwawszy, mianowicie o kassatę oświadczonych do massy niesłusznych pretensyi, i o zwrot kosztow prawnych, gdy wyrażone strony z miejsca zamieszkania swego nie są wiadome, awizują się przez Gazetę, iż te powtórne pozwy w dniu 11 7bra roku idącego do drzwi sądowych zostały przybite, i tegoż dnia w Aktach Sądu Kommissyi zeznane.

Zastępcą jeneralnego Prokuratora Józef Karczewski.

Wolno drukować dnia 12 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.



3. Wedle Ukazu JEGO IMPELATOR-SKIEY MOSCI Samowładnego Cał Rossyą etc. etc. etc.

Sąd Ziem. Ptu Grodzieńskiego w rozprawie pomiędzy żoną i nieletnią córką zeszłego Antoniego Narkiewicza Kapitana niegdyś posiadacza majątku Dworzyszczu w Ptcie Ludzim położonego, oraz JW. Woyciechem Pusłowskim Rzeźczywistym Radcą Stanu i Kawalerem, a rozmaitemi kredytorami i pretensorami z funduszków tegoż Kapitana Narkiewicza satysfakcyi poszukującymi, za Dekretem Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiej w tym Sądzie odbywającej się przez decyzją akcesoryjną dnia 27 julii idącego 1825 r. nastającą, z pobudek w niej wyrażonych, ogólną komportacją czyli poprawą onej tak ruchomego majątku zeszłego Narkiewicza jakoteż i papierów czyli tego wszystkiego, cokolwiek jeszcze skutkiem Dekretów Ziemstwa ludzkiego i Sądu Głównego nie zostało komportowanem lub bez wyjaśnienia szczegółowego każdego annexu układanem było, d. 16 7bra terażniejszego 1825 r. do kancelaryi Sądu niniejszego ołok dokładnych regestrów sub penis spełnić się powinna na wszystkich stawających i niestawających stronach przeznaczyć, jakowey komportacji dwótygodniową persystencyą, a uprzednio składanych papierów wolną każdego czasu między stronami komunikacją udeterminował; dla usprawiedliwienia takowey komportacji co do papierów rotury juramentowe przepisał, wedle których stosownie do uczynionych zastrzeżeń po dniu 16 7bra idącego 1825 r., czyli po terminie do ostatecznej komportacji naznaczonym, przysięgi ile byż może narychlewy wykonać urzędowe świadectwa do oczewistej rozprawy złożyć wszystkie strony zobowiązał. Celem zaś przybliżenia konkluzji w procesie i zapobieżenia, ażeby nikt niewiadomością wymawiać się niemógł, do akkuratnego spełnienia powyżey wyrażoney decyzji i do stannosci w tym sądzie dla jednoczasowey rozprawy wszystkich interessowanych pretensorów pod ammissyą a debitorów pod wskazami prawnymi niniejszem wzywa i powołuje. Działo się w Grodnie dnia 27 julii 1825 r. (w żurnale podpisali) Jan Sokołowski Prez. Ziem. Ptu Grodz., Jan Baranowski Sędzia Ziem. Ptu Grodzień., Kudorowski Pisarz, Józef Nadolski Regent. O zgodności z żurnalem Sądowym poświadczam Jozef Nadolski Regent Ziemski Ptu Grodzieńskiego.

Wydano 17 aug. 1825 r.

N. 344 Grodno.

Wolno drukować dnia 11 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-SKIEY MOSCI Samowładnego Cał Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Józefowi Sędziemu Bractawskiemu oraz Szymonowi, Tomaszowi i Wincentemu Zahorskim lub ich jakich bądź imion sukcesorom pozew przed Sąd Spraw Cywilnych Białostockiego i sokolskiego Powiatów, na kadencyą najbliższą święto-michalską z powództwa urodzonych Xawerego po Ignacym, Stefana i Stanisława po Antonim, Ignacego po Hipolicie Zahorskich, którzy odwołując się do dowodów pozywają mieniąc oto, iż zeszły Raymund Zahorski Tytułarny Sowietnik pełniący obowiązki Kassyera Sądu Głównego Departamentu 2go Obwodu Białostockiego rodzący się z Strjja żalujących Piotra

Zahorskiego, zehodząc z tego świata bezpotomnie oraz testamentowey dyspozycyi, lubo zostawił po sobie fundusz gotowy na obligach u różnych obywateli, oraz sprzętach i mobiliach w ogule zł. pol. 30,000 wynoszący teraz w wiedzy i pod rozporządzeniem rzeczzonego Sądu Głgo zostający, do którego to funduszu gdy obżalni a mianowicie Urodzeni Józef i Szymon Zahorski tytułując siebie niewłaściwie Sukcessorami zeszłego Raymunda Zahorskiego brata stryjecznych żalujących przypowiadając się uzyskanie onego zamitrażają. Przeto żalujący w skutek rezolucyi wspomnionego Sądu Głównego pozywają w prozbach: o przeznaczenie na wstępie sprawy komportacji wszelkich dokumentów dowodzić zdolnych prawną po zeszłym Raymundzie po Pietrze Zahorskim Sukcessorow, i dozwolenia wzięcia pozostałych po tymże funduszu z mobiliow, gotowych i obligach składających się, pod zawiadywaniem pomienionego Sądu Głównego będących, o usunięcie obżall. od wszelkiego tytułu i prawa sukcesyi, wskazanie na ich jako dających powód do processow i zamitrażających, odebranie sukcesyynnych funduszu, wszelkich szkod ztąd wynikających wynadgrożenia, oraz kosztów prawnych pod inekwietacyą do wszelkiego ich majątkow, z wolną tey żaloby poprawą.

Roku 1825 meca augusta 25 dnia. Woźny niżej podpisany zeznaje, iż kopie tego pozwu w sprawie WW. Xawerego po Ignacym, Stefana i Stanisława po Antonim, i Ignacego po Hipolicie Zahorskich przed Sąd spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego powiatu wyniesionego, z autentyczną żalobą zgodne, WWJPP. Józefa Bractawskiego, Szymona Tomasz i Wincentego Zahorskich lub jakichbądź imion ich Sukcessorow, jako, nie mającym w tutejszym obwodzie Białostockim osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem o rozprawie zapowiedziałem. Woźny Sądu Cywil. Sokol. Stanisław Moniuszko.

Roku 1825 augusta 26 dnia. Przed Sądem Cywilnym Białostockiego i Sokolskiego powiatów stanąwszy osobiście Woźny JP. Stanisław Moniuszko takową relacyą pozwu zeznał, i na to w protokule Susceptowym własnoręcznie podpisał. Assesor Rakowski Sekretarz Grodzki.

Wolno drukować dnia 11 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

3. ALEXANDER Pierwszy Samowładny IMPERATOR Waszech Rossy etc. etc. etc.

Urodzonym Ancuty Jana Sukcessorom. Bilewiczowi Telesforowi, czyli Sukcessorom jego; Baranowskiemu Antoniemu; Borowskiemu Xdzu Filipowi; Raczyńskiemu Stanisławowi; Janowi Jakubowi Boze; Kupcowi Briennen i kompanii jego; Kupcowi Bethman i kompanii; Blomskiemu; Bernerowi Fryderykowi; Bekmanowi Adamowi; Brzezinskiemu Franciszkowi Józefowi; Bogatkowi Kazimierzowi; Bogatkowi Rochowi; Bastian Henrykowi; Bykowskiemu Antoniemu; Brodowskiemu Józefowi; Budowskiemu; Brzezinskiemu Duninowi; Byszkowskiemu; Bekierowi Doktorowi; Bartsch Xdzu; Bartoszewiczowi Janowi; Babe Ignacemu; Bethmanom braciom; Cuber; Cichockiemu; Chmilickiemu; Czetwertyńskiemu Felicianowi; Churchowskiemu Xdzu; Czaykowskiemu Antoniemu; Cichockiemu Ignacemu; Choyackiemu Andrzejowi; Czaykowskiemu Janowi Trojanowi; Chroniewskiemu Mikołajowi; Chabielskiemu Józefowi; Dombrowskiemu Xdzu; Darowskiej; Dembowskiemu; Dzierzbickiemu Michałowi; Domaszewskiemu czyli Nestorowiczowey; de Tille; Dłuskiemu Boni-



facemu; Druzbickiemu Krzysztofowi; Drobczyń-  
skiej; Długoleśkiemu Stefanowi; Dombkowskiemu  
Pawłowi; Doebel Fryderykowi; Damięckiemu  
Leonardowi; Dombnowskiemu Mikołajowi;  
Dombnowskiemu Andrzejowi; Detlef Stefanowi;  
Eckert Zacharyaszowi; Erde Elżbiecie; Furma-  
niance Annie; Flemingowi Hrabie; Fryczowej  
Eleonorze; Gątkiewiczowi Maciejowi; Gülcherowi  
i Milderowi; Gawłowskiemu Janowi; Gorskiemu  
Stanisławowi; Grzymale Andrzejowi; Gul-  
skiemu Franciszkowi; Gądomskiemu Marcinowi;  
Grochowickiemu Xdzu Kajetanowi; Glinickiemu  
Janowi; Godlewskiej Barbarze; Gieselemu Jano-  
wi Ludwikowi; Gautier Annie; Gaulowskiemu  
Fabianowi; Garczyńskiemu Fryderykowi; Han-  
nickiej Wiktorii; Hanzen Teofilowi; Hołowczy-  
cowi Xdzu Szczepanowi; Hermanowskiemu; Hry-  
niewiecki Franciszek; Jagińskowskiemu Maciejo-  
wi; Jeziorkowskiemu; Jaworskiemu Feliksowi; Ja-  
worskiemu Franciszkowi; Jankowskiej Maryannie;  
Iwanowskiemu Maciejowi; Jasińskiej Emerycia-  
annie; Jakackiemu Franciszkowi; Karozego Su-  
kcessorom; Kosteckiej Maryannie; Klickiemu  
Stanisławowi; Kopackiemu Antoniemu; Künitz  
Fryderykowi; Kellerowi i kompanii; Kuczyńskim  
czyli Zawadzkiemu; Karniewskiemu; Józefowi  
Kendel; Korzyńskiemu Stanisławowi; Kalużyń-  
ski Julianie; Kriegelowi; Koszyńskiemu Woy-  
ciechowi; Karsnickiemu Kasprowi; Kozłowskiemu  
Szymonowi; Kellerowi Andrzejowi; Kalin-  
skiej Sukcessorom; Kranzowej; Kalinskiemu  
Antoniemu; Klickiemu Józefowi; Kelermanowi  
Janowi; Kobyleckiemu Rochowi; Klinke Anto-  
niemu; Karygockiemu; Keltz Franciszkowi; Krau-  
zowej wdowie; Kruszkowskiemu Józefowi; Ka-  
zarskiemu Michałowi; Karłowiczowi Michałowi;  
Kick braciom; Lanckoroński Justynie; Lancko-  
ronskiemu Antoniemu; Lipińskiemu Xdzu Augu-  
stynowi; Liberackiemu Mikołajowi; Liquieremu  
Fulcenet; Lubomirskiej Xznie; Hadik; Lohma-  
nowi; Lubienieckiemu Stanisławowi; Łuski  
Xdza sukcessorom, (po dekrete suspensionis w  
Komissyi zapadłym, do dalszej z nimi rozprawy).  
Leske Konstancyi; Lodwigowskiemu Adamowi;  
Lesiewskiemu Sukcessorom; Leveaux i Kompag.  
Łączynskiemu Maciejowi; Locciego Sukcessorom;  
Łempickiemu Wiktorowi; Lewandowskiemu; Lin-  
der Karolowi; Mikutowskiemu Antoniemu; Man-  
czukowskiemu Sylwestrowi; Małachowskiej Te-  
ressie, Małachowskiemu Wojewodzie, Młynskie-  
mu Alexandrowi, Małyszewskiemu Krzysztofo-  
wi, Majewskiemu Józefowi, Marszewskiemu, Ma-  
czewskiemu, Michalskiemu Alexemu, Malinowskiemu  
Janowi; Malinowskiemu Jakubowi, Młozewskie-  
mu, Magor Raymondowi, Micielskiemu Michałowi,  
Mentzel Janowi, Mniszkowi Franciszkowi, Mieszkow-  
skiemu Ignacemu, Müllerowi Bogumiłowi, Mroczkow-  
skiemu Ignacemu, Nasiorowskiemu, Nabelskich  
Sukcessorom, Nicolas Teofilowi, Oberhauser Ste-  
fanowi, Olszewskiej Barbarze, Orzechowskiemu  
Janowi, Ossendowskim siostram, Okęckiej Ka-  
tarynie, Pisarzowskiej Apolonii, Pęczelskiemu  
Zygmuntowi, Prokopowiczowi Mikołajowi, Pora-  
zińskiemu Antoniemu, Pieglowskiemu Janowi,  
Paszkowskiego Jana Sukcessorom, Polanowskiemu  
Kilianowi, Przedzieckiej Maryannie, Pole-  
uckina Sukcessorom, Pokubiatom Kazimierzowi  
i Pelagii, Pogonowskiemu Janowi, Pluzanskiemu  
Woyciechowi, Podowskiemu Maciejowi, Podcza-  
skiemu Józefowi, Pruskiemu Ignacemu, Paszkow-  
skiego Xdza Sukcessorom, Przebendowskiemu  
Janowi, Piorunowskiemu i Szlesingerowi, Renard  
Generalowi, Rosciszewskiemu Janowi, Rozanowi,

Rybińskiemu Xdzu Jakubowi, Rzechowskiemu  
Adamowi, Rage Jakubowi, Rosciszewskiemu Ka-  
olowi, Rosseau Józefowi, Rykowski Teressie,  
Richow Maryannie, Rogalskiej Barbarze, Ruchli-  
nowi, Radomyskiemu Danielowi, Rychardowi  
Marcialisowi, Schram i Kernstems, Sołtykowi Jó-  
zefowi, Stresson i Kompag; Skrochowskiemu Ja-  
nowi, Skirmuntowi Antoniemu, Salatyckiemu Ja-  
kubowi, Schutterowej, Sulatyckiemu Józefowi,  
Stasicowi Xdzu Stanisławowi, Szczęskiemu Wa-  
lenemu, Szulcowej Barbarze, Święcickiemu Ma-  
ciepwi, Starzyńskiemu Łukaszowi, Słokowskiemu  
Janowi, Staniszewskiemu Michałowi, Stani-  
szewskiemu Tomaszowi, Siegel Xdzu, Szczepan-  
skiemu Xdzu Tomaszowi, Sirota Stanisławowi,  
Sierakowskiemu Antoniemu, Steinhauer Elżbiecie,  
Sokolnickiemu Feliksowi; Strzygockiej Katarzy-  
nie, Szütz Karolowi, Segebarta massie, Szlizer-  
berowi, Michałowi Trzeińskiemu, Tyszkowskiemu  
Tomaszowi, Tettmajer Alexandrowi, Tol-  
mitowi Samuelowi, Ubyszowi Stanisławowi, Win-  
klerowi Bonawenturze, Wolfnagen Janowi, Wi-  
tosławskiemu, Wiercińskiemu Janowi, Wilczyn-  
skiemu Józefowi, Witten Baronowi, Woinie Fe-  
licjanowi, Wysockiej Katarzynie, Wysockiemu,  
Wołłowiczowi Jakubowi, Widulickiemu Jaku-  
bowi, Widzińskiemu Xdzu Dominikowi, Wilka-  
nowskiemu Felicianowi, Wnórowskiemu Macie-  
jowi, Wołłowiczowi Michałowi, Wichlinskiej  
Wiktorii, Wołłowiczowi Referendarzowi Xdzu,  
Wołłowiczowi Józefowi, Wilczalyskiemu Józe-  
fowi, Wysockiej Katarzynie, Wysockiemu,  
Wołłowiczowi Xdzu Referendarzowi, powtórnie  
Zuromskiemu Felicianowi, Zurowskiemu Janowi,  
Zeuterowej Ludwice, Zwigrodzkiemu Józefowi,  
Zaleskiemu Ignacemu, Ziemieckiemu Ambroże-  
mu, Zarembie Andrzejowi, Zielinskiemu, i da-  
lszym, tak im samym, jako też ich Sukcessorom,  
jako wierzycielom massy upadłych sześciu ban-  
kow Warszawskich, mianowicie: Prota Potockie-  
go, Teppera, Kabrytta, Szulza, Łyszkiewiczza, i  
Haislera, z miejsca pobytu swego, i zamieszka-  
na, stałego wiadomym, Pozew edyktały po-  
wrotny loco peragenda executionis po dekrete  
kontumacyynym w sądzie Komissyi Radziwił-  
łowskiej w Wilnie odbywającej się, w dacie  
1825 septembra 4 dnia, na niestawiających otrzy-  
manym, z instancyi Ur. Michała Zaleskiego b.  
Podkomorzego Rosińskiego Generalnego Proku-  
ratora massy i funduszow nieletniej Xczki Ste-  
fanii Radziwiłłówny, zmarłego Xcia Dominika  
Radziwiłły Olyckiego i Nieswiżskiego Ordynata  
pozostałej córki, w referencyi do pozwu uprzed-  
niego również edyktały i do dowodow w  
Sądzie Komissyi na interesa Radziwiłłowskie  
Naywyższą MONARSZĄ Wolą ustanowionym, zło-  
żyć się mających, wynosi się oto: dekrety by-  
łej Komissyi trylateralney bankowej Warszaw-  
skiej, jednym daty 1798 grudnia 14 dnia; dru-  
gim daty 1800 marca 3; trzecim daty 1801  
junii 24 dnia; czwartym daty 1803 września  
13; i piątym daty 1803 grudnia 7 dnia zapa-  
dłemi, sądzona była dla wierzycieli upadłych  
bankow Tepera, Szulza, Prota Potockiego, Ka-  
brytta, summa ogólna 132,613 cz. zł. 45 fl. zł.  
12 gr. każdemu poszczególnemu wierzycielowi  
scheda rekognoskowaney onemu summy z podpi-  
sem Prezesa Komissyi i Regenta, z wyciśnieniem  
pieczęci urzędowej teyże Komissyi wydaną  
została, odsyłając tych wierzycieli po satysfa-  
kcyą do fortuny Xcia Dominika Radziwiłły O-  
lyckiego i Nieswiżskiego Ordynata, na którym  
dla teyże massy bankowej, z zawinienia Anteces-



sorow Radziwiłłowskich, temież samemi dekre-  
tami powyżey cytowanemi, takież summa 132,61  
cz. zł. 45 zł. 12 gr: przysądzoną była, i kton  
następnie na dobrach tegoż Xcia Dominika Ra-  
dziwiłły w Królestwie Polskim sytuowanych,  
Hrabstwie Białskim i Sławatyckim w summao  
2,460,844 flor. dla wierzycieli Tepera; a w  
summach 71,853 fl. i 42,723 fl. dla wierz-  
ycieli Kabrytta zahipotekowaną została. Od daty  
nastania dekretow, kredytorowie upadłych Ban-  
kow zwróciwszy swe prawa poszukiwania satys-  
fakcyi do fortuny Xcia Dominika Radziwiłły,  
takową satysfakcyą to z dóbr i funduszów w ow-  
czas pod rządem Królewsko Pruskim byłych,  
to z fortuny i dóbr pod panowaniem Cesarstwo-  
Austriackim wtenczas zostających, to z fundu-  
szów i dóbr Litewskich i Wołyńskich różnemi  
czasami odbierali; to naresze za dójściem lat Xcia  
Dominika, od niego samego, i Plenipotentów, je-  
go różnemi czasami różnemi sposobami prawnemi  
satysfakcyą już uzyskali; przecież wielu z pomie-  
rzy nich oryginalnych sched Kommissyi banko-  
wey na poszczególne rekognoskowane sobie sum-  
my służących, do archiwum Xiążęcego niezwró-  
cili, a wiele nawet kwitow uzyskanych, i sched  
Bankowych, czasu wojny z Archiwum Xiążęce-  
go zaginęło. Kiedy zaś Kredytorowie bankowi  
dekretami poszczególnieni, do funduszow Radzi-  
wiłłowskich odesłani, jedni już istotnie i zupeł-  
nie z fortuny Radziwiłłowskiej uspokojeni są;  
drudzy przystąpiwszy do układow, przyjętemi  
obligami naturę długi przemienili; i już nie za  
schedami bankowemi, ale za obligami Xcia Ra-  
dziwiłły z fortuny jego satysfakcyą biorą; inni  
popierając egzekucyę na fundamencie swych ty-  
tułow, już dekreta pouzyskiwali, i równie już  
za dekretami zyskanemi i dochodzą, i biorą sa-  
tysfakcyą, a tak gdy wszystkie z dekretow byley  
Kommissyi bankowej wypływające do masy  
Xcia Dominika Radziwiłły pretensye powyżey  
opisanym sposobem, jako też skutkiem praw i  
Ukazu Monarszego daty 1816 w artykule 39  
przepisanego, dla teyże masy Radziwiłłowskiej  
postanowionego, i opublikowanego, są uspokojo-  
ne, umorzone, i skasowane; Prokurator masy  
zasłaniając masę Radziwiłłowską na przyszłość  
od dalszych tychże wierzycieli dopominkow i za-  
klóceń, a razem w celu oczyszczenia dóbr mas-  
sy od ciężarów już usuniętych i umorzonych,  
po otrzymanym na niestawających w dacie 1825  
septembra 4 dnia w Sądzie Kommissyi Radzi-  
wiłłowskiej dekrete kontumacyynym, w nastę-  
pnym zapozwem niniejszym przypadnieniu, te-  
goż Sądu prosić będzie, 1. warowania miejsca  
stanowienia przez opłatę należnych solucio. 2 A-  
mortizacyi sched bankowych przez byłą Kom-  
missyę trylateralną Warszawską wierzycielom  
masy Prota Potockiego, Tepera, Szulza i Ka-  
brytta z przekazem do funduszow u Xcia Do-  
minika Radziwiłły byłych, wydawanych, w czy-  
mkolwiek rekuby się takowe schedy bankowe  
znaydować mogły, i ich skassowania; a kolejną 3.  
unikczemnienia pretensyi za takowemi schedami  
do masy nieletniej Xczki Stefani Radziwiłł-  
winy i jej następców kiedykolwiek formować się  
mogących, skutkiem czego, 4. wykreślenia i wy-  
extabulowania ze wszelkich aktow publicznych  
i hipotek, mianowicie z dóbr masy w Królestwie  
Polskim sytuowanych Biała i Sławatycze, de-  
kretow byley Kommissyi bankowej trylateral-

ney Warszawskiej, i summ temież dekretami na  
Xciu Dominiku Radziwiłle dla wierzycieli Tepe-  
ra i Szulza, Prota Połockiego i Kabrytta są-  
dzonych, oraz o decydowanie tego wszystkiego,  
co czasu sprawy dowiedzionym będzie; z wolno-  
ścią i prawy tey žaloby.

Roku 1825 septembra 10 dnia. Woźny  
świadczę, iż ten pozew z instancyi JW Michała  
Zaleskiego b. Podkomorzego pttu Rosińskiego  
masy funduszow i interesow JQ Xczki Stefa-  
nii Radziwiłłowny Prokuratora przed Sąd Kom-  
missyi na urządzenie interesow Radziwiłłowskich  
Naywyższą Wolą ustanowiony po Bankowych  
wierzycieli upadłych sześciu Bankow Prota Po-  
tockiego, Tepera, Kabrytta, Szulza, Łyszkiewi-  
cza i Haislera z miejsca pobytu swego niewia-  
domym do drzwi sądowych przybiłem. Felix  
Cepulski Woźny Kommissyi Radziwiłłowskiej.

Roku 1825 septembra 10 dnia. Świadcze  
że Woźny wyżej wyrażony relacyą tego pozwu  
urzędowie zeznał.

A. w Sądzie K. R. Reg. Józef Doboszyński.

Wolno drukować dnia 11 września 1825  
roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

Cena produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe	
		września.	
		Piątek	
		dnia 18	
Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		sre- brem ruble	assy- gnat. kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego - - - -	—	—
	— surowego - - - -	5	20
	Pszonicy ozimey - - - -	8	32
	— jarey - - - -	—	—
	Jęczmienia - - - -	3 50	14
	Owsa - - - -	3	12
	Gryki - - - -	3	12
	Grochu - - - -	—	—
	Bobu - - - -	—	—
	Siemienia lnianego - - -	—	—
Pud Rosyjski.	— konopnego - - - -	—	—
	Krup jęczmiennych - - -	11 5	44 20
	— owsianych - - - -	16	64
	— gryczanych - - - -	14 40	57 60
	Łoju wołowego surowego	2	8
	— — — — — topionego	3	12
	Miodu przasn. z woskiem	5	12
	Wosku topionego niebielon.	14	56
	Świec woskowych białych	23	88
	— — — — — żółtych	16 4	64
Od dnia 15 wrze- śnia do 20.	— łojowych przywożnych	3 50	14
	— — — — — tu robionych	3	12
	Włókna towarowego lnu	2 50	10
	— — — — — pieńki	1 90	7 60
	Siana mroźnego - - - -	— 15	— 60
	— błotnego - - - -	— 10	— 40
	Faska masła 6 garcowa -	3	12
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	9	36
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	5 30	13 20
	— dubeltowego - - - -	—	—
	Plastwa po parze indyków	1 50	6
	— — — — — kur -	— 40	— 1 60
	— — — — — gęsi -	— 60	— 2 40
	— — — — — kaczek	— 30	— 1 20
	Chleba razowego funt 1	— 4	— 3
	— — — — — pyłowego przedn.	— 4	— 16
	Mięsa funt 1 - - - -	— 2 1/2	— 10
	Wódki garniec 1 - - - -	— 50	— 2